

Saltus, Blask chwa

Wielki orzeł wznosi się ponad szczytami g&#oacute;r
Mija lasy, łuny dymu i płąnące krzyże
Podąża dalej sam
Swobodny jak wiatr
A na skrzydłach ma
Polskości znak
Oswobodzony z rąk najeźdzc&#oacute;w
Wyznacza nowy szlak
Będący długą drogą
Do krainy szczęscia
Na niebie uczynił znak
I błysną poświatą chwały
Silny, dumny, pewny siebie
Wzniesca pogański ogień
Oswobodzony z rąk najeźdzc&#oacute;w
Wyznacza nowy szlak
Będący długą drogą
Do krainy szczęscia
Sławska ziemia, od lat zapomniana
Skaleczona religią najeźdźc&#oacute;w
Wykrwawia się haniebnymi ranami,
zadanymi przez innowierc&#oacute;w
Przetrwała jednak, tysiące lat
Aby na nowo głosić chwałę polskiego istnienia
Koniec zdrady, koniec hańby, koniec wrog&#oacute;w naszych
Koniec krzywdy, koniec zbrodni, koniec wiary w kłamstwo
Koniec zdrady, koniec hańby, koniec wrog&#oacute;w naszych
Koniec krzywdy, koniec zbrodni, koniec wiary w kłamstwo
Biały orzeł, polski orzeł, dumna polska
Sławy ptak, chwały ptak, symbolem polskości